

Sygn. akt **V Ca 1403/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Majewska
Protokolant:	sekr. sądowy Jakub Ośka

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. i D. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 15 marca 2020 r., sygn. akt VI C 3529/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. M. i D. W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 1403/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2019 r. powodowie M. M. i D. W. wnieśli o zasądzenie od o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na ich rzecz łącznie kwoty 67 478,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty z tytułu różnicy (nadpłaty) powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, tj. różnicy pomiędzy kwotą zapłaconych przez powodów rat pożyczki wynikających z umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 8 lutego 2008 r. a kwotą która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłaty rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o indeksacji kredyt do franka szwajcarskiego oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nie określoną „tabelę kursową (...) Banku” są nieważne, jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne, a co za tym idzie powinny być pominięte przy określaniu zobowiązania powodów, oraz że postanowienia przewidujące indeksację kwoty kredytu pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje poprzez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełnienia

obowiązków informacyjnych. Powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Zgłosił zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady jak i wysokości. W ocenie pozwanego brak jest podstaw do uznania umowy kredytu zawartej z powodami za nieważną czy nieodpowiadającej istocie umowy o kredyt. Wskazano, że w dacie zawarcia umowy kredytowej przez powodów wszystkie elementy przedmiotowo istotne zawarte w art. 69 prawa bankowego były w umowie zawarte, zaś konstrukcja kredytu indeksowanego nie może być uznana za sprzeczną z art. 69 prawa bankowego. Pozwany wskazywał na brak naruszenia dobrych obyczajów i brak rażącego naruszenia interesu konsumenta, przedstawił zasady udzielenia kredytów hipotecznych w pozwanym banku.

**Wyrokiem z dnia 15 marca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie w pkt 1 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów M. M. i D. W. kwotę 67 478,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, w pkt 2 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów M. M. i D. W. kwotę 8417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 5400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, w pkt 3 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie kwotę 1200,00 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, w pkt 4 nakazał zwrócić pozwanemu z sum Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie kwotę 2.000 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.**

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 8 lutego 2008 r. pomiędzy D. W. i M. M. - jako kredytobiorcami a (...) S.A. z siedzibą w W. (wówczas (...) Bank) - jako kredytodawcą, została zawarta umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 399 999,00 zł na okres 360 miesięcy.

Bank w 2008 r. oferował kredyty złotowe i waloryzowane w walucie obcej wedle tabeli kursowej Banku. Kredyt waloryzowany miał być udzielony w złotych, zaś następnie przeliczony w sposób określony przez Bank na walutę waloryzacji. Ówczesnie Bank posługiwał się Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz wzorami wniosków kredytowych, umów kredytowych.

Zawarcie umowy poprzedziło złożenie wniosku o udzielenie kredytu/pożyczki (...) hipoteczny oraz wydanie przez Bank pozytywnej decyzji kredytowej.

W umowie jako cel kredytu wskazano zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z miejscem postojowym nr (...), położonego w W. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych nakładów na zakup przedmiotowego lokalu mieszkalnego oraz finansowanie opłat okołokredytowych, w tym składki z tytułu ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej.

Kwota kredytu wskazana w ust. 2 § 1 wynosiła 399 999,00 zł. Jako walutę waloryzacji kredytu w ust. 3 § 1 podano CHF. Zgodnie z treścią § 1 ust. 3A umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 30 stycznia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S. A. wynosi 182 731,38 CHF. Przy tym, kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Z kolei § 10 ust. 1 umowy przewiduje, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości z § 1 ust. 8.

W § 11 ust. 4 umowy ustalono, iż raty kapitałowo - odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zgodnie w treści § 26 umowy wskazano, iż integralną częścią umowy jest „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Jednocześnie Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

Zgodnie z § 29 umowy, kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stawki bazowej oraz zasadami modyfikacji oprocentowania obowiązującymi w (...), ma świadomość, iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszej umowy będzie wpływać na wysokość rat kredytu oraz na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca w pełni akceptuje zasady zmiany stawki bazowej i zasady modyfikacji oprocentowania. Ponadto kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Złożył również oświadczenie, że jest świadomy, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat kredytu oraz wzrost kosztów obsługi kredytu.

M. M. i D. W. potrzebowali kredytu na zakup mieszkania na własne cele prywatne. Udali się w tym celu do banku, w którym prowadzili rachunki bankowe. Środki chcieli uzyskać w złotych, potrzebowali konkretnej sumy - 390 000,00 zł. Chcieli uzyskać kredyt w złotych. Najkorzystniejszą ofertą wówczas wydawała się oferta (...). Podczas spotkania w banku nie została przedstawiona oferta kredytu złotowego. Zarekomendowano im kredyt waloryzowany do waluty CHF jako najkorzystniejszą ofertę. Zapewniano, że jest to produkt bezpieczny a waluta stabilna. Kurs może mieć wpływ na wysokość raty, ale wahania nie będą znaczące. Nie poinformowano, że wahania kursowe będą mieć także wpływ na saldo kredytu. Żadne informacje na temat tworzenia tabeli kursów przez Bank nie zostały przekazane kredytobiorcom. Poinformowano jednocześnie, że postanowienia umowne nie podlegają negocjacjom. Podczas spotkania nie były prezentowane symulacje rat na przyszłość, nie było podanych informacji o spreadzie walutowym. Podczas spotkania w banku rozmawiano o wysokości raty, że może ona się różnić, oraz że będzie wyrażona w CHF. Nie były przedstawione żadne informacje ani symulacje, że rata kredytu może być znacząco wyższa. Informowano, że wahania które mogą wystąpić to maksymalnie 150 zł. Bank nie informował, jak kredytobiorcy mogliby się zabezpieczyć przed ryzykiem kursowym. Nikt ich nie poinformował, że wzrost kursu franka wpłynie na saldo całego kredytu, pracownik w Banku mówił tylko o poszczególnych ratach kredytu. Projekt umowy został przygotowany przez Bank. Projekt umowy nie został przesłany kredytobiorcom w celu zapoznania się z jej treścią. Byli zapewniani, iż umowa jest korzystna dla nich. Kredytobiorcy nie otrzymali waluty CHF. Po uruchomieniu kredytu Bank poza wypłatą kwoty kredytu w PLN, dokonał przeliczenia kwoty kredytu na CHF po kursie kupna z Tabeli.

Kredytobiorcy spłacili do dnia dzisiejszego kwotę ponad 330 000 zł, a do spłaty zostało około drugie tyle.

Kwoty faktycznie wpłacone przez kredytobiorców w porównaniu z kwotami należnymi Bankowi od kredytobiorców przy hipotetycznym założeniu wyeliminowania klauzul waloryzacyjnych w umowie do września 2019 r. wskazuje, że kredytobiorcy dokonali wpłat faktycznie wyższych licząc w PLN od rat należnych w PLN we wskazanym okresie wykonywania umowy o kwotę 67 478,62 zł.

Pismem z dnia 28 listopada 2019 r., pełnomocnik działający w imieniu D. W. i M. M. wezwał (...) S.A. z siedzibą w W. do usunięcia klauzul abuzywnych z umowy z dnia 8 lutego 2008 r. nr (...). Bank nie spełnił żądania wzywających, udzielił odpowiedzi odmownej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie na podstawie twierdzeń o faktach przyznanych i niezaprzeczonych skutecznie oraz dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd Rejonowy pominął na szereg dokumentów prywatnych przedstawionych przez stronę pozwaną, jako że nie miały one bezpośredniego związku z rozstrzyganym w niniejszym sprawie sporem, a przede wszystkim nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego. Wyjaśnienia powodów sąd pierwszej instancji uznał za spójne, logiczne i zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Dopuszczono ponadto dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność określenia: porównania kwot faktycznie wpłaconych przez powodów z kwotami przy hipotetycznym założeniu wyeliminowania klauzuli waloryzacyjnych w umowie. Żadna ze stron nie kwestionowała

opinii biegłego sądowego co do wyniku matematycznych wyliczeń. W ocenie Sądu Rejonowego opinia biegłego została sporządzona rzetelnie, zaś wnioski z niej wypływające są jednoznaczne i logiczne. Wyliczenia biegłego w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową i potwierdzających żądanie strony powodowej co do wysokości, stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, że stan faktyczny w sprawie był w zasadzie bezsporny. Natomiast sporem objęta była kwestia, czy zapisy umowne w tym przede wszystkim zapisy zawarte w § 11 ust. 4 umowy noszą znamiona abuzywności, a tym samym, czy wiążą one strony sporu, jak podnosił pozwany, czy też powinny zostać wyeliminowane z umowy, jak tego domagali się powodowie.

Następnie Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podkreślono, że unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy. Regulacje art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Wskazano, że w dyrektywie został określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Przechodząc do analizy poszczególnych przesłanek abuzywności kwestionowanego postanowienia umownego zważył, iż powodowie występowali w ramach tego stosunku jako konsumenci. Wskazał, iż bez wątpliwości kwestionowane postanowienie nie określa także głównych świadczeń stron. Pojęcie głównego świadczenia stron należy bowiem roznieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy. W umowie kredytu - zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego. Chociaż problem waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio powiązany ze spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Powołując się na orzecznictwo, Sąd Rejonowy wskazał, że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c.

Ponadto, kwestionowane postanowienie zostało zawarte we wzorcu umownym stosowanym przez pozwany bank standardowo przy zawieraniu umów tego rodzaju. Nie ma też wątpliwości, że powodowie nie mieli wpływu na ostateczną treść umowy i nie negocjowali jej z pozwanym. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc na banku. Pozwany nie sprostął temu obowiązкови.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z materiału dowodowego wynika, że powodowie złożyli w banku podpisany wniosek o udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej na gotowym formularzu i chociaż wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień, to takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji. Nie wskazano przy tym powodom oferty kredytu złotówkowego. Jako najbardziej korzystna została im przedstawiona oferta kredytu waloryzowanego walutą CHF. Nie było rozmów i udzielanych informacji na temat tworzenia przez bank tabeli kursowej po której miały dokonywane być wyliczenia

dotyczące rat kapitałowych i kapitałowo - odsetkowych. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże już sposób tej waloryzacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda zaś na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Z § 1 ust. 3 przedmiotowej umowy wynika, że kredyt jest kredytem waloryzowanym do waluty CHF. To postanowienie umowne wskazuje jedynie, że strony zastosowały w umowie mechanizm waloryzacji do waluty obcej. Powodom przedstawiono kredyt zlotowy jako niekorzystne rozwiązanie. Z zeznań powodów, wynikało, iż w tamtym okresie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu walutowego w pozwanym banku, gdyż to Bank nakłonił ich na taką opcję, prezentowano kredyt jako niezwykle atrakcyjny i bezpieczny.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, nie można kwestionować dopuszczalności samego mechanizmu waloryzacji w umowach kredytowych, jednak warunkiem ich wprowadzenia jest, aby był on w całości, w odniesieniu do wszystkich jego aspektów objęty dobrowolnymi i zgodnymi oświadczeniami stron.

W dalszej kolejności, Sąd Rejonowy dokonał kontroli odnośnie abuzywności postanowienia § 11 ust. 4 umowy w zakresie dotyczącym sposobu ustalania kursu, tj. według tabeli kursowej pozwanego banku, przy założeniu, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. W ocenie Sądu Rejonowego wprowadzając do umowy kredytowej postanowienie o wskazanej treści, bank ukształtował postanowienia umowy kredytowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Są to bowiem postanowienia godzące w równowagę kontraktową stron, a także zmierzające do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy.

Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Podobnie przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek - rażącego naruszenia interesów konsumenta - odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy 93/13. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Podkreślono, że stosownie do art. 385<sup>2</sup>k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę - tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany.

W ocenie Sądu Rejonowego na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, że sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadzi do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców będących konsumentami. Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu muszą być jednak rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu, w zakresie waloryzacji. Mając powyższe na uwadze, sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień

przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony - pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów. Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta.

Przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej - dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Nie budziło ponadto wątpliwości Sądu Rejonowego, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wprowadzając do umowy kredytowej postanowienie o wskazanej treści, bank przyznał sobie w rezultacie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna waluty szwajcarskiej oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie ma przy tym znaczenia, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności pozwanego. O abuzywności kwestionowanego w pozwie postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie pozwanego do określania wysokości kursu kupna CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Jak wskazał Sąd Rejonowy, dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem.

W dalszej kolejności sąd pierwszej instancji podkreślił, że dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interesy konsumenta. Ryzyko kursowe jest oczywiste, lecz nie ma nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Kredytobiorca narażony jest na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. W ocenie Sądu Rejonowego, stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy.

Powołując się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-186/18, Sąd Rejonowy wskazał, że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby

silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej.

W konsekwencji, Sąd Rejonowy uznał, że analizowana klauzula umowna jest w zakresie sposobu ustalania kursu sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco narusza interesy konsumentów.

Podkreślono, że skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących waloryzacji jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Rejonowy zaznaczył, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zaś do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co - jak podkreślił Trybunał - byłoby niekorzystne dla konsumenta.

Sąd Rejonowy wskazał, że zapisu wskazanego w § 11 ust. 4 umowy nie sposób wypełnić jakkolwiek konkretną, obiektywną treścią. Żadne z postanowień umownych nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursowej. Określają jedynie bardzo ogólnikowo mechanizm postępowania, tj. że kwota kredytu zostanie określona według kursu kupna waluty z tabeli kursowej obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu; dodatkowo wskazano wyłącznie że spłata raty kapitałowo-odsetkowej dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej obowiązującej w Banku w dniu spłaty. Brak doprecyzowania sposobu ustalania kursu CHF powoduje, że Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, nie opierając się o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami znajduje oparcie w przepisach prawa (art. 385 1 § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13) i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki procentowej. Konsekwencją niezwiązania powódki niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej.

Przy czym uwzględnienie żądania nie spowoduje zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Sąd Rejonowy podkreślił, że umowę tą, która była wykonywana przez kilkanaście lat, nadal można wykonać i pozostaje ona ważna.

Podstawą prawną roszczenia strony powodowej jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia przez powodów na rzecz pozwanego. Pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powodów nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej.

Co do wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, Sąd Rejonowy dokonał jej weryfikacji w oparciu o dowód z opinii biegłego, który wskazuje, że kwota dochodzona w pozwie mieści się w granicach w taki sposób ustalonych.

Powodom poza kwotą roszczenia głównego (67478,62 zł) w częściach równych, należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej należności, z tytułu opóźnienia w jej zapłacie przez pozwanego stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin zapłaty wskazanej sumy nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty stosownie do art. 455 k.c. Przed wszczęciem

niniejszego postępowania powodowie wzywali pozwanego do zwrotu kwoty nadpłaconej, wobec tego domagali się zasądzenia odsetek od dnia 6 grudnia 2019 r., a więc już po upływie terminu z wezwania do zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. Powodom jako stronie wygrywającej prawie w całości należny był zwrot wszystkich kosztów procesu, które w sprawie po ich stronie wyniosły 8417,00 zł (opłata sądowa 1.000 zł, 17 zł opłata skarbową, 5400 zł koszty zastępstwa procesowego, 2.000 zł wykorzystana zaliczka).

**Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w części, w jakiej zasądzono od Pozwanego na rzecz Powoda kwotę 67 478,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie zwrotu kosztów i wydatków od Pozwanego, tj. w zakresie pkt. I, II, III. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:**

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw Wyroku, w szczególności przez bezpodstawne przyjęcie, że:

i. „Nie poinformowano, że wahania kursowe będą mieć także wpływ na saldo kredytu. Żadne informacje na temat tworzenia tabeli kursów przez Bank nie zostały przekazane kredytobiorcom" (s. 4 uzasadnienia Wyroku),

ii. „Nikt ich (kredytobiorców) nie poinformował, że wzrost kursu franka wpłynie na saldo całego kredytu" (s. 4 uzasadnienia Wyroku),

iii. przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowy stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, „Powodowie nie mieli wpływu na ostateczną treść umowy" (s. 9. Uzasadnienia Wyroku),

iv. „nie było rozmów i udzielanych informacji na temat tworzenia przez bank tabeli kursowej po której miały dokonywane być wyliczenia dotyczące rat kapitałowych i kapitałowo-odsetkowych" (s. 10 uzasadnienia Wyroku),

v. żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego sądowego, a który dokonał obliczeń i przy hipotetycznym założeniu wyeliminowania klauzuli waloryzacyjnej w umowie - (s. 5-6 uzasadnienia Wyroku), Pozwany od początku sprzeciwiał się przyjęciu i zastosowaniu takiej tezy,

vi. „bank przyznał sobie w rezultacie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF" (s. 14 uzasadnienia Wyroku),

vii. nie było podanych informacji o spreadzie walutowym (s. 4 uzasadnienia Wyroku),

viii. bezpodstawne pominięcie okoliczności przyznania przez Powoda posiadania świadomości na temat ryzyka kursowego, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, co dodatkowo wynika jednoznacznie z podpisanych przez Powoda dokumentów, w szczególności z Umowy i dokumentu - „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych", (co więcej, oświadczenia Powoda złożone w okresie negocjowania Umowy są bardziej wiarygodne niż formułowane dekadę później twierdzenia złożone przez Powoda wnoszącego powództwo przeciwko Bankowi);

ix. bezpodstawne pominięcie okoliczności, że Powód w trakcie zawierania Umów posiadał wykształcenie wyższe, w związku z czym z pewnością posiadał wszechstronną wiedzę niezbędną do całościowego zrozumienia konsekwencji prawnych zawieranej Umowy, co więcej Powodowie świadomie zdecydowali się zawrzeć drugą Umowę opartą na tożsamym mechanizmie waloryzacji do waluty CHF (por. Wniosek kredytowy, s. 3). Z przedłożonego przez pozwanego materiału dowodowego wynika, że Powód posiadał już inne, podobne zobowiązanie - kredyt hipoteczny waloryzowany/indeksowany do waluty CHF. Powyższa okoliczność przemawia za twierdzeniem o wysokim poziomie wiedzy i doświadczenia Powoda, również w zakresie mechanizmu indeksacji, uzasadniającym stosowanie podwyższonego standardu konsumenta przy ocenie niniejszej sprawy w toku kontroli incydentalnej;



podczas gdy:

i. opis procedury udzielania kredytu ustalony przez Sąd I instancji jest niewiarygodny, mając w szczególności na względzie historię zmian kursu CHF/PLN w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie Umowy, a także samą treść Umowy, szczegółowo opisującą ryzyka, a ponadto treść podpisanego przez Powodów Oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych,

ii. Powód, wypełniając wniosek kredytowy i wskazując kwotę kredytu, jednocześnie zawnioskował o kwotę w PLN oraz zaznaczył jako walutę kredytu „CHF” co oznacza, po pierwsze, że negocjowano z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to z warunków zawnioskowanych przez Powoda (kwota w PUM - kredyt w CHF) wynikała konieczność wprowadzenia mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do Umowy (Pozwany wskazuje, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi jeden z rodzajów kredytów walutowych),

iii. możliwe było zawarcie Umowy bez spornych postanowień, Powód miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul waloryzacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę,

iv. strony indywidualnie uzgodniły treść Harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ Powoda wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń;

v. zróżnicowanie przyjętego kursu kupna i sprzedaży, a co za tym idzie konieczność pobrania spreadu, znajduje uzasadnienie w postaci konieczności zaciągnięcia zobowiązania przez bank na rynku międzybankowym, celem udzielenia kredytu Klientowi, a następnie konieczności jego spłaty,

vi. Bank nie posiadał możliwości jednostronnego kształtowania sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, bowiem wysokość zobowiązania zależała od czynników całkowicie niezależnych od Banku, którego ani bank, ani jego Klient nie był w stanie dokładnie określić. Pozwany wykazał okoliczność braku dowolności Banku w zakresie publikowania kursów walut, stanowi dowód przemawiający za tezą, że Bank, w świetle kwestionowanych postanowień Umowy, odsyłających to publikowanej na podstawie określonych przepisów prawa, ustalonych zwyczajów oraz zasad kontrolowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, nie mógł ustalać świadczeń Powoda w sposób dowolny, a także podczas gdy to Powód decydował, po jakim kursie jego kredyty zostaną uruchomione poprzez wskazanie konkretnego dnia uruchomienia kredytu (patrz: Dyspozycja uruchomienia kredytu), a dyspozycja Powoda mogła być przez niego cofnięta w każdym czasie,

vii. Powód posiadał szereg narzędzi umożliwiających mu na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu, w szczególności miał bezpośredni dostęp do (...) na stronach internetowych i na (...), z których korzysta;

co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do bezpodstawnego wniosku, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione i w konsekwencji były abuzywne, a w oparciu o zarzut abuzywności Sąd zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz Powoda;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego w postaci Wniosku kredytowego z dnia 25 stycznia 2008 r. (dowód nr 2 załączony do odpowiedzi na pozew), co skutkowało brakiem uwzględnienia przez Sąd okoliczności, że Powód w dacie zawierania umowy miał wyższe wykształcenie oraz posiadał już inne, tożsame zobowiązanie - kredyt hipoteczny waloryzowany/indeksowany do waluty CHF. Powyższa okoliczność przemawia za twierdzeniem o wysokim poziomie wiedzy i doświadczenia Powoda, również w zakresie mechanizmu indeksacji, uzasadniającym stosowanie podwyższonego standardu konsumenta przy ocenie niniejszej sprawy wtoku kontroli incydentalnej;

3) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach Powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z treścią dokumentacji kredytowej i innymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych poniżej i przekonania o abuzywności spornych postanowień, jak również doprowadziło Sąd do niezasadnego twierdzenia, że Umowa była sprzeczna z Prawem Bankowym, ponieważ rzekomo Bank mógł dowolnie ustalać publikowane kursy walut;

4) art. 243<sup>(2)</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>(2)</sup> § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 3271 § 1 ust. 1 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd meriti do szeregu dowodów przedłożonych przez Pozwanego tj. de facto ich pominięcie bez wydania stosownego postanowienia, co w szczególności dotyczy protokołu z zeznań świadka M. D. (1) ds. polityki zarządzania kredytami hipotecznymi w walutach obcych w Pozwanym Banku, złożonych na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2019 r. w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w-Łodzi, pod sygn. akt III C 1071/18, Pism Okólnych wraz z załącznikami, artykułów prasowych, Raportów Komisji Nadzoru Finansowego, Pisma Banku do Prezesa UOKiK, Raportu UOKiK dotyczącego spreadów, Ekspertyzy prof. A. R. „Tabela Kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza”, Tabeli Kursów Walut Obcych Banku z dnia 12 marca 2009 r., godz. 14:25, Tabeli nr (...), Stanowiska Prezesa ZBP z dnia 16 czerwca 2016 r. wraz z załącznikiem, Stanowiska Pierwszego Prezesa SN / Biura Studiów i Analiz SN z dnia 6 września 2016 r. oraz opracowania „Korelacje - tabela” zawartego na załączonej do odpowiedzi na pozew płyty CD (wniosek o dowód z oględzin), a także pominięcie dowodu z oględzin płyty CD załączonej do odpowiedzi na pozew zawierającej wykaz wszystkich kursów średnich Banku, średnich rynkowych oraz kursów NBP - podczas gdy - zgodnie z art. 2432 k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia, a z dowodów tych wynika, że Bank ustala kursy walut obcych w sposób rynkowy, obiektywny i przewidywalny, a uregulowanie przez Bank zasad dotyczących waloryzacji kredytu nastąpiło w sposób uczciwy i korzystny dla Powodów, a kursy Banku nie były ustalane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł. Naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ uniemożliwiło Pozwanemu odniesienie się do ich pominięcia przed zamknięciem rozprawy, a ponadto oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem powództwo zostałoby oddalone;

5) art. 235<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 166 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 15 marca 2021 r. wniosku Pozwanego o przedłużenie terminu do ustosunkowania się do dowodu z opinii biegłego, a co miało wpływ na rozstrzygnięcie poprzez oparcie się przez Sąd orzekający przy ustalaniu wysokości świadczenia Powodów na obliczeniach Biegłego w opinii, która zawiera matematyczne wyliczenia, a które nie mogły być zweryfikowane przez pełnomocnika Pozwanego, co tym samym uniemożliwiło Pozwanemu zajęcia merytorycznego stanowiska w tym zakresie;

6) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez nieprawidłową ocenę dowodu w postaci opinii biegłego oraz oparciu ustaleń faktycznych na błędnej opinii biegłego, podczas gdy opinia biegłego wydana w niniejszej sprawie została sporządzona o bezpodstawne założenia, sprzeczne z zasadami bankowości, ekonomii i finansów oraz nieprawidłowe metodologicznie, że saldo kredytu Powoda nie uległo waloryzacji przy pozostawieniu jednocześnie w Umowie oprocentowania opartego na stawce LIBOR 3M dla CHF, co Pozwany opisał w piśmie z dnia 26 lutego 2021 r. Naruszenie miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ w oparciu o błędną kalkulację przeprowadzoną przez biegłego, Sąd zasądził określoną kwotę pieniężną od Pozwanego na rzecz Powoda;

7) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji, po stwierdzeniu bezskuteczności klauzul odsyłających do Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, niezastosowanie do wyliczenia wartości poszczególnych rat zgodnie z art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP);

8) art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy Powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., a zatem nie były one „nieuzgodnione indywidualnie” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w szczególności:

i. możliwe było zawarcie Umowy bez spornych postanowień, Powód miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PUM (tj. bez klauzul waloryzacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę;

ii. Powód we wniosku o kredyt zaznaczył walutę CHF (pomimo wpisania do niego kwoty kredytu wyrażonej w PLN);

iii. strony indywidualnie uzgodniły treść Harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ Powoda wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 1 ust. 6, § 7 ust. 8 Umowy);

9) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności, że są (1) sprzeczne z dobrymi obyczajami;

10) art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że Pozwany nie wykazał, aby sporne postanowienia umowne były uzgodnione indywidualnie, podczas gdy Pozwany w pełni zrealizował ciężący na nim w myśl ww. przepisu obowiązek, przedkładając obszerny i szczegółowy materiał dowodowy;

11) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie, ewentualnie art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i niewzięcie pod uwagę, że Bank uzyskane kwoty zużył (w całości, a co najmniej w części, w jakiej służyły one pokryciu kosztów pozyskania kapitału przez Bank - tj. w zakresie rat kapitałowych oraz rat odsetkowych w części, jakiej odpowiadały stawce bazowej LIBOR 3M dla CHF);

12) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że raty kredytu płacone przez Powoda, którym odpowiada zasądzona kwota (Sąd I instancji uznał, że Powód ma prawo do zwrócenia mu rzekomych nadpłat w stosunku do spłaconych przez niego rat kredytu) rzekomo nie stanowią świadczeń okresowych i nie podlegają 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

13) art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wyrokowania podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu wydania (uprawomocnienia) wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwole wobec strony przeciwnej;

14) art. 385 § 2 zd. 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie dokonania prokonsumenckiej wykładni kwestionowanych postanowień, która w szczególności doprowadziłaby Sąd do wniosku, że Bank ma obowiązek publikowania w Tabeli Kursów Walut Obcych, do której odsyła Umowa, kursy walut pozostające na poziomie rynkowym, a zatem sporne postanowienia waloryzacyjne nie są abuzywne;

15) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że w związku z rzekomą abuzywnością spornych postanowień waloryzacyjnych, istnieje podstawa do faktycznego wyeliminowania z Umowy całości waloryzacji kursem waluty obcej - podczas gdy - nawet w przypadku stwierdzenia abuzywności normy odsyłającej do kursów z Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, Umowa zachowuje charakter umowy kredytu waloryzowanego aktualnym na dzień danej operacji finansowej kursem waluty obcej, która podlega dalszej interpretacji z uwzględnieniem jej częściowej bezskuteczności;

16) art. 56 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul w umowie „ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż według stawki WIBOR),” (s. 19 uzasadnienia Wyroku) - podczas gdy - okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z niej odwołań do Tabeli Kursów Walut Obcych („TKWO”) Banku - zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej, rynkowym kursie CHF/PLN, a przepis art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie CHF (takim jak konkretny kurs wskazany w TKWO na daną historyczną datę);

17) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że „umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki procentowej. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu waloryzacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji” (s. 19 uzasadnienia Wyroku) - podczas gdy ustawa przewiduje przepisy dyspozytywne zmieniające stan prawny, eliminujące możliwość przyjęcia takiego rozwiązania;

18) art. 358 § 2 k.c. (w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy) w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich nieprawidłową wykładnię i błędne niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności do przeliczenia wartości rat wyrażonych w harmonogramie spłat, z CHF na PLN, podczas gdy możliwe jest zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

19) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz.160) poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności, podczas gdy możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie do przeliczeń kursu średniego NBP również na tej podstawie;

20) art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (obecny tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 2027, dalej jako „ustawa o NBP”) poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności spornych postanowień, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w Umowie, po wyeliminowaniu z Umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku.

Mając na względzie powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego Wyroku w całości i oddalenie powództwa wobec Banku w całości lub ewentualnie o uchylenie Wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za postępowanie I instancji oraz za postępowanie II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i o zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego Banku nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przyjął za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym. Sąd odwoławczy stwierdza również, że podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Podniesione przez pozwanego zarzuty wskazujące na naruszenie prawa procesowego i materialnego zmierzały do podważenia oceny Sądu Rejonowego oraz przyjętych z tego tytułu skutków prawnych, w kwestii uznania za niedozwolone postanowienia umów zawartych w dniu 28 października 2009 r. (...) oraz umowy z zawartej w dniu 14 października 2009 r. (...) dotyczących w odpowiednim zakresie tzw. klauzul waloryzacyjnych określających sposób przeliczenia w oparciu o Tabelę Banku (przede wszystkim §1 ust. 3 i 3A, § 7 i § 10) oraz zapis (§ 1 ust. 8 w zw. z § 3 ust. 6) o podwyższonemu oprocentowaniu do czasu przedstawienia odpisu z księgi z prawomocnym wpisem hipoteki - zamiast do czasu wpisu hipoteki.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż rolą Sądu w tym postępowaniu jest rozstrzygnięcie o roszczeniu zgłoszonym przez powódkę. Zadaniem Sądu było ustalenie stanu faktycznego w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, nie zaś analiza zagadnień ekonomicznych rynku finansowego. Przedmiotem dowodu, zgodnie z art. 227 k.p.c., są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozważania na dokumentach szczegółowo wykazanych w wyczerpującym uzasadnieniu sądu i opinii biegłego. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnego znaczenia nie miały wskazane w apelacji wnioski w przedmiocie nieuwzględnienia w treści uzasadnienia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów oraz przesłuchania świadka M. D. (2), który składał zeznania w innej sprawie i przed innym sądem.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do dopuszczenia dowodu ze wskazanych przez pozwanego dokumentów, bowiem tezy dowodowe przedstawione przez pozwanego nie mogły mieć istotnego wpływu na rozstrzygnięcie Sądu, jak również sprzeciwiały się ogólnej zasadzie szybkości postępowania (art. 6 k.p.c.). Sąd Okręgowy wskazuje w tym miejscu, iż rolą sądu w tym postępowaniu, zarówno Sądu Rejonowego jak i Sądu Okręgowego, jest rozstrzygnięcie w zakresie roszczenia zgłoszonego w pozwie tj. ocena abuzywności kwestionowanych postanowień dotyczących mechanizmu ustalania kursu na dzień zawarcia umowy. Nie jest rolą Sądu analiza ogólnej problematyki dotyczącej udzielania kredytów denominowanych, ani kwestia realizacji przyjętego w umowie mechanizmu. W związku z powyższym niezasadny był zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez pozbawioną podstaw eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji całego szeregu dowodów zgłoszonych przez pozwanego.

Ponadto pominięcie wniosku o przesłuchanie świadka M. D. (2) było uzasadnione, albowiem jego zeznania dotyczą jedynie okoliczności nieistotnych dla sprawy. W sytuacji gdy świadek ten nie uczestniczył w zawarciu umowy z powódką, zaś jego zeznania dotyczyły kwestii ogólnych związanych z rodzajem kredytów oferowanych przez pozwanego bank, zasad i procedur zawierania umów, konstrukcji umowy kredyty hipotecznego waloryzowanego do waluty obcej, sposobu finansowania kredytu itp. Powyższe zagadnienia nie były istotne z punktu incydentalnej kontroli postanowień umowy, gdyż świadek nie mógłby wskazać jakie faktycznie informacje zostały przekazane powódcie, przedstawiając jedynie ogólne procedury obowiązujące w banku.

W związku z powyższym niezasadny był zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez pozbawioną podstaw eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji całego szeregu dowodów zgłoszonych przez pozwanego.

Również nie był zasadny zarzut naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 166 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 15 marca 2021 r. wniosku pozwanego o przedłużenie terminu do ustosunkowania się do dowodu z opinii biegłego, a co miało wpływ na rozstrzygnięcie poprzez oparcie się przez Sąd orzekający przy ustalaniu wysokości świadczenia powodów na obliczeniach biegłego w opinii, która zawiera matematyczne wyliczenia, a które nie mogły być zweryfikowane przez pełnomocnika Pozwanego, co tym samym uniemożliwiło pozwanemu zajęcia merytorycznego stanowiska w tym zakresie. Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2021 r. Sąd określił pełnomocnikom stron 30 dniowy termin do ustosunkowania się do opinii biegłego, podniesienia wszelkich zarzutów, twierdzeń i wniosków w tym zakresie, pod rygorem pominięcia i uznania, że opinii

nie kwestionują. Domaganie się przez pełnomocnika pozwanego Banku na rozprawie w dniu 15 marca 2021 r. przedłużenia terminu do ustosunkowania się do opinii biegłego o kolejne 14 dni słusznie zostało nieuwzględnione przez Sąd Rejonowy. Od strony pozwanej, Banku, zajmującego się finansami, należy spodziewać się większej staranności i sprawności przy przeanalizowaniu opinii nawet pod kontem matematycznych wyliczeń.

Jako chybiony ocenić należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por : wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że w znacznej części wskazywane naruszenie tego przepisu przez pozwanego, łączy się z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, tj. wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tych zarzutów, które dotyczyły nieuprawnionego w ocenie pozwanego stwierdzenia przez sąd pierwszej instancji, iż kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione, wskazać należy że materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienia umowy kredytowej, dotyczące klauzuli waloryzacyjnej określających sposób przeliczenia w oparciu o Tabelę Banku (przede wszystkim §1 ust. 3 i 3A, § 7 i § 10) zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami. Z analizy sprawy jednoznacznie wynika, iż to pozwany ustalał jednostronnie wysokość każdej raty kredytu do zapłaty której powód był zobowiązany. W tym zakresie argumenty pozwanego, wskazujące na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. zmierzają do wykazania, że sposób wykonywania przez niego umowy kredytu, nie daje podstaw do uznania, iż arbitralnie ustalał on kurs CHF, na podstawie którego określał wysokość poszczególnych rat kredytu.

Tego rodzaju argumentacja pozwanego wynika z błędnej wykładni art. 385<sup>2</sup> k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami wg stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. W związku z czym przedmiotem badania abuzywności określonego postanowienia umownego jest ocena hipotetycznych możliwości i skutków jakie z niego wynikają dla konsumenta, a nie wyniki następczej kontroli, czy potencjalnie krzywdzące możliwości zostały faktycznie wykorzystane na jego szkodę. Celem normy zawartej w art. 385<sup>1</sup> k.c. jest eliminacja nieuczciwych postanowień umownych z mocy prawa w taki sposób, że nie stają się one skuteczne w ramach nawiązanego z konsumentem stosunku, ustalenie podstaw abuzywności nie może zatem nastąpić dopiero w oparciu o rezultaty ich stosowania (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok SN z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała ocena ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego przez pryzmat zawartych w art. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanek warunkujących uznanie ww. postanowień umowy kredytu za abuzywne. Przypomnieć należy, że postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone gdy zostaną spełnione następujące warunki: umowa została zawarta z konsumentem, postanowienie umowy "nie zostało uzgodnione indywidualnie", postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy "głównych świadczeń stron".

Uwzględniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości, że powódka ma status konsumenta, ponieważ przedmiotową umowę zawarła z pozwanym we własnym imieniu, jako osoba fizyczna (art. 22<sup>1</sup> k.c.), na cele budowlane oraz refinansowanie uprzednio zawartego kredytu hipotecznego. Prawdopodobnie Sąd Rejonowy uznał również, że postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie, ponieważ zostały one zawarte na wzorcu powszechnie stosowanym przez pozwanego w swojej praktyce zawierania umów. Oceny tej nie zmienia treść wniosku o udzielenie kredytu, ponieważ podobnie jak umowa kredytu stanowił on formularz przygotowany przez pozwanego, tym samym uzasadnione jest twierdzenie, że jego powstanie nie było efektem negocjacji między stronami. W konsekwencji podnoszony w tym zakresie zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. okazał się nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w niniejszej sprawie na pozwanym. Pozwany nie sprostował temu obowiązkowi. Nieuzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Realność wpływu konsumenta na dane postanowienie powinna bowiem objawiać się w „mocy” jaką dysponował on w odniesieniu do ukształtowania danego stosunku umownego. I to nie tylko w kwestii wskazania kwoty i waluty kredytu, czy też określenia daty spłaty każdego miesiąca, ale także, co kluczowe dla przedmiotowej sprawy, w kwestii sposobu przeliczania wysokości zadłużenia, a co za tym idzie ostatecznego kształtowania wartości kredytu i sumy potrzebnej do jego spłaty.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 marca 2019 r., I CSK 462/18: „dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie”. Ponadto „rzeczywisty wpływ” konsumenta nie zachodzi, jeżeli „wpływ” ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 811; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona). Stąd też zakresem kontroli dokonywanej na podstawie art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> k.c. jest treść wszelkich nieuzgodnionych indywidualnie postanowień stosunku prawnego, a zatem treść postanowień wzorców, postanowień przejętych z wzorców oraz postanowienia umowy zawartej bez użycia wzorca, lecz z wyłączeniem negocjacji co do umowy lub jej części (tak M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 810 i tam cyt. autorzy).

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione w niniejszej sprawie dowody, w tym zapisy umowy dotyczące ryzyka kursowego nie są dowodem tego, czy i jakie w istocie konkretne informacje i zagadnienia omówiono i aby przedstawiono symulację realnie dotyczącą danego kredytu tj. uwzględniającą istotne wahania kursowe w przyszłości. Powodowie nie mieli wpływu na zapisy umowy określające sposób spłaty kredytu i przeliczania walut. Powyższe pozostawało wyłącznie w gestii banku. To bank sformułował treść umowy wskazując w niej, że kredyt zostanie udzielony w złotych, zaś jego kwota będzie waloryzowana do CHF. To bank przyznał sobie również możliwość tworzenia Tabeli kursowej, a co za tym idzie jednostronnego ustalania wartości i wysokości raty. Podkreślenia ponadto wymaga, że sama zaś zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul. Okoliczność zatem, że strona powodowa zapoznała się z postanowieniami umowy i regulaminu oraz miała świadomość ryzyka kursowego nie ma znaczenia dla ostatecznego ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Z przesłuchania powodów wynikało zaś niewątpliwie, że nie negocjowali oni warunków umowy, pozwany zaś nie przedstawił dowodu przeciwnego.

W dalszej części należy odnieść się do kwestii czy sporne postanowienia umowne stanowią główne świadczenie stron. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela dominujący nurt w orzecznictwie, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (zob. wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 oraz wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że umowa kredytu jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). Do jej elementów konstrukcyjnych należy zobowiązanie banku do oddania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej, natomiast kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu wykorzystanego kredytu oraz zapłaty odsetek kapitałowych. Klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytu łączącej strony nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych tej umowy, lecz kształtuje jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny ww. głównych świadczeń stron, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystanej sumy kredytu w złotych w relacji do waluty obcej. Podstawowym celem klauzuli indeksacyjnej jest zatem ustalenie i utrzymanie wartości świadczeń w czasie. Analogiczną funkcję pełni odsetki. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że odsetki mają wyrównać wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że odsetki mają charakter świadczenia ubocznego. Uwzględniając zatem ww. cel klauzuli indeksacyjnej zawartej w umowie kredytu łączącej strony, uznać należy, iż nie ma ona charakteru świadczenia głównego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko Sądu I instancji uznające abuzywność klauzul waloryzacyjnych określających sposób przeliczenia w oparciu o Tabelę Banku umowy kredytu było trafne. W tym kontekście postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych przyznają pozwanemu samodzielne uprawnienie do wyznaczenia kursu CHF wg którego będą ustalane raty kredytu, spłacane następnie przez powódkę.

Wobec powyższego w ocenie Sądu pierwszej instancji niezasadna jest koncepcja powodów zakładająca, że umowa kredytu staje się nieważna, albowiem eliminacja z jej treści zapisów niedozwolonych co do sposobu przeliczeń nie uniemożliwia dalszego wykonywania obydwu tych umów. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu ani głównych świadczeń stron. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Sąd zauważył, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całość czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.).

Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Sąd przywołał w tym miejscu orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika, iż zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone.

Jak wyżej wskazał Sąd, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu waloryzacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących waloryzacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej.



W ocenie Sądu Rejonowego przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami znajduje oparcie w przepisach prawa (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13) i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki procentowej. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu waloryzacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Konsekwencją niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej.

W dalszej kolejności przechodząc do oceny zarzutu art. 233 k.p.c. w zakresie w jakim pozwany wskazywał, iż nie kształtował kursu franka na zasadzie dowolności, a zastosowany przez niego kurs w istocie był kursem rynkowy pozostającym w korelacji z kursami publikowanymi przez NBP, wskazać należy że tego rodzaju argumentacja pozwanego wynika z błędnej wykładni art. 385<sup>2</sup> k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. Zatem dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany nie ma znaczenia. Okoliczność ta związana jest bowiem z wykonywaniem umowy, nie zaś chwilą jej zawarcia. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Tym samym badanie czy wysokość kursów ustalanych przez bank odbiegała od kursów NBP nie było potrzebne i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. To samo postanowienie nie może być bowiem abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym.

Za chybiony należało również uznać zarzut naruszenia art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. oraz art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Konsekwencją uznania za abuzywne klauzul waloryzacyjnych określających sposób przeliczenia w oparciu o Tabelę było trafne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie wiążą one powodów. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za abuzywną powoduje bowiem jej wyeliminowanie ze stosunku umownego, i jeżeli stosunek ten można utrzymać w dalszym ciągu, umowa winna być wykonywana z pominięciem tej klauzuli. Skutkiem zastosowania art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i 2 k.c. do klauzul waloryzacyjnych umowy kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF oraz posiadającego zmienne oprocentowanie stanowiące sumę wskaźnika referencyjnego LIBOR (np. LIBOR3M) i marży banku może być przekształcenie go w „czysty” (niewaloryzowany kursem CHF) kredyt złotowy posiadający zmienne oprocentowanie stanowiące sumę wskaźnika referencyjnego LIBOR i marży banku.

Prawidłowo wskazał Sąd I instancji, że wyłączenie stosowania wobec konsumenta klauzul waloryzacyjnych nie powoduje też, aby wykonywanie umowy kredytu stało się niemożliwe. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. umowa nadal obowiązuje w całym pozostałym zakresie, a w szczególności w mocy pozostają postanowienia przewidujące elementy przedmiotowo istotne. Ustalenie wysokości kwoty kredytu, która powinna zostać wypłacona kredytobiorcy, jak również wysokości comiesięcznych rat należnych kredytodawcy jest jak najbardziej możliwe. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku, to skutek ten jest spowodowany przecież zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

W konsekwencji czego umowę kredytu należało uznać w dalszym ciągu za obowiązującą, jako wyrażone w złotych polskich i oprocentowanych stawką LIBOR. Do stwierdzenia nieważności całej umowy na skutek abuzywności

niektórych jej postanowień nie wystarcza bowiem okoliczność, że bez abuzywnych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Zdaniem Sądu II instancji, brak jest przepisów sprzeciwiających się obowiązywaniu tak ukształtowanej, w wyniku eliminacji klauzul abuzywnych, umowy.

Sąd Okręgowy nie podziela przy tym zarzutu jakoby doszło do nieuprawnionej ingerencji w treść umowy. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który narzucił konsumentom bezprawne postanowienia umowne. W tym zakresie przywołać należy również stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyrokach z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 oraz z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w świetle których kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według stawki LIBOR, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż faktycznie zobowiązanie konsumenta zostało wyrażone w walucie polskiej. Nadto wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika bowiem wprost z treści art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Nie ma zatem znaczenia, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy, kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można jednak stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Próba zaś modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz modyfikowania przez sąd postanowień umowy. Tym samym brak jest podstaw do kwestionowania rozwiązania przyjętego przez Sąd Rejonowy, a które to rozwiązanie zgodne jest z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. Nie jest zatem możliwa modyfikacja stopy referencyjnej określonej w umowie i przekształcenie jej na inną, w tym przyjęcie do przeliczeń średniego kursu NBP. W sprawie nie doszło zatem do naruszenia art. 358 § 2 k.c. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 uznającego stosowanie średniego kursu NBP w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego. Taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca. Zgodnie z celem i sposobem implementacji Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 1993 r. do krajowego porządku prawnego, ustawodawca w ramach ochrony przyznanej konsumentowi w art. 385<sup>1</sup> k.c., nie przewiduje prawa do zastępowania pominiętych zapisów inną treścią. Skutkiem opisanym prawem stosownie do przepisów prawa europejskiego i art. 385<sup>1</sup> k.c. może być uznanie danych zapisów za niewiążące w stosunku dwustronnym albo w ogóle upadek całego kontraktu.

Jak już wskazano powyżej, w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzenie abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy dotyczącego klauzuli waloryzacyjnej, nie uniemożliwia wykonania umowy i nie skutkuje jej nieważnością, zatem nie zachodziła w ogóle wbrew twierdzeniom pozwanego potrzeba rozważenia możliwości wypełnienia luki po uznanym za abuzywne postanowieniu przez odwołanie do innych ustaw w drodze analogii bądź do zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu waloryzacji nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez waloryzacji świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorcy – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści tej czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wyżej wskazanych bezskutecznych klauzul umownych.

W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż podstawę żądań powódki stanowi art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przewiduje sankcję bezskuteczności częściowej ex lege, która znajduje zastosowanie z mocy ustawy i działa ex tunc. Powyższe skutkować musi zaś uznaniem, iż powódka nie była zobowiązana do uiszczania rat według wskazywanej przez bank wysokości, co za tym idzie należy jej się zwrot tej części spłaconego długu, którą świadczone nienależnie, gdyż strona powodowa nie była do tego zobowiązana. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie.

Sąd przy tym nie dopuścił się naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się wg zasad ogólnych (art. 118 k.c. – sześćoletni termin przedawnienia). Nadto – Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w Uchwale z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, zgodnie z którym bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c., tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, zaś o kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 punkt 1 oraz - w uwzględnieniu wniosku pełnomocnika powodów, zawartego w odpowiedzi na apelację - § 15 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia apelacji.